

Orange Thunderverb 200 (head do gitary i basu)

Tagi: head orange, thunderverb, kolumna gitarowa, wzmacniacz gitarowy orange

28 maj 2010

ORANGE

THUNDERVERB 200



Gitarowe konstrukcje powyżej 100W mocy zawsze mnie intrygowały. Z autopsji: 50W lampowego soundu z w miarę przemyślanym brzmieniem załatwia studio, próbę i koncert. Więc po cóż więcej?! Odpowiedzi szukajcie, a znajdziecie (w tekście poniżej). Brzmienie Orange'a podbiło gitarowe serca całego świata i tak na prawdę wystarczy wspomnieć jedno: Jimmy Page.

Orange Thunderverb 200

Dwukanałowa lampowa konstrukcja Thunderberba 200 wzniesiona została na fundamentach czterech 12AX7ek w preampie i 6550tek w końcówce w tej samej liczbie. Gromverba można na szczęście również używać na połowie mocy czyli na 100W. W przypadku tego trybu istnieje możliwość korzystania z dwóch konfiguracji lamp: 1+3 lub 2+4. O tyle jest to przydatne, o ile często na scenie zdarza nam się awaria lamp końcówki mocy.

Dzięki umieszczeniu na każdym kanale potencjometrów Gain i Volume ukurzymy brzmienia zarówno tradycyjnie czyste, soczyście rockowe jak i grzmiąco metalowe. Struktura przesteru na obu kanałach jest taka sama, jednak za sprawą różnicy w sekcji EQ oba kanały podczas kręcenia zachowują się nieco inaczej. Channel A posiada tradycyjną 3-stopniową kontrolę barwy- potencjometry Treble, Middle & Bass. Channel B wyposażono w sygnowaną przez firmę Orange kontrolkę Shape, działającą na prostej zasadzie- kręcąc w prawo zdejmujemy środek a dodajemy basu i częstotliwości wysokich.

Popularną w dzisiejszych lampach metodą zastąpienia oldschoolowej konstrukcji pt. „Master Volume” jest umieszczenie attenuatora. Jego zadaniem jest zmniejszenie głośności wzmacniacza bez znacznej utraty dynamiki. Galką Attenuator kręcimy w przeciwną stronę niż jesteśmy przyzwyczajeni przy masterze- obracając ją w prawo zwiększamy działanie tłumika (attenuator), czyli w efekcie ściszymy wzmacniacz.

Umieszczony wewnątrz TH200 reverb Accutronicsa na dwóch lampach 12AT7 wraz z lampową buforowaną pętlą efektów zamyka komplet 10 lamp użytych do budowy wzmacniacza.

Aby dodać Thunderverbowi więcej uniwersalności, konstruktorzy zamieścili na tylnym panelu gniazda jack'owe dające możliwość footswitch'owania reverbu, kanałów i wspomnianego attenuatora. W związku z ostatnią opcją gratisowo dostajemy solo boost.

Thunderverb 200 wykorzystuje opatentowaną technologię o nazwie ETR – Extended Tone Range, która pozwala częstotliwościom tak niskim jak 30Hz na swobodne wybrzmiewanie bez efektu zniekształcenia. Śmiało więc można podłączyć gitarę basową, co tłumaczy 200W mocy. Oczywiście pośrednie pasmem instrumenty jak gitary siedmiostunowe czy barytonowe również bardzo wskazane. Tyle słowem wstępu, czas na „ogranie” :].

Brzmienie

Lampy końcówki mocy, czyli 6550, zostały stworzone na bazie 6L6 ale miały mieć większą moc wyjściową oraz lepszą stabilność pracy. Zastosowanie ich w konstrukcji, najprawdopodobniej uzasadnione popularnością tych lamp we wzmacniaczach basowych, nadało brzmieniu nieco bardziej lejący się charakter delikatnie odmienny od typowego brzmienia British. Różnica bardzo subtelna, ale jeśli szukacie typowo brytyjskiego soundu, to wersja 50W posiada już lampy EL34.

Już od pierwszych dźwięków wyraźnie słyszalna jest świetna dynamika w dolnych rejestrach. Dla kontrastu proponuję wpiąć gitarę siedmiostunową w jakiś vintage'owy wzmacniacz- usłyszycie jak gumowo odzywa się tam bas. Thunderverb daje ogromną swobodę kręcenia gainem i przestrajania wiosła w dół bez potrzeby skręcania basu. Kanał A wzorowo radzi sobie z całym wachlarzem brzmień klasyki rocka i na prawdę ciężko ustawić go tak, aby brzmiał słabo.



Youtube: [INFOMUSICFilms](#)
kanał użytkownika [www.infomusic.pl](#)

Subskrybuj

cena około: TH200 7800 zł

Dystrybutor ORANGE AMPS

ARCADE AUDIO Sp. z o.o.
Tel: +48 (12) 420 63 00
Fax: +48 (12) 420 63 02
[www.arcadaudio.com.pl](#)

[prezentacja firmy](#)



powiększ



Potencjometr Shape na kanale B to wyjątkowo potężne narzędzie przy kształtowaniu brzmienia. Za pomocą tej jednej gałki EQ kanału zmienia się z nasyconego środkiem śpiewnego rocka do tzw. V-shape, czyli uwydatnionej góry i dołu przy obciętym środku. Brzmienie idealnie nadaje się do metalowego grania. Nawet ekstremalne odkręcenie gałki w prawo skutkuje sukcesem, co zawdzięczamy oczywiście systemowi ETR.

Na pokładzie znajduje się również trójsprężynowy reverb dobrze znanego producenta, czyli firmy Accutronics. Tej klasy brzmienie nie wymaga dodatkowej reklamy, za to jest jedna rzecz na którą warto zwrócić uwagę. Ciekawostką jest możliwość dodania niespotykanej dotąd w innych konstrukcjach ilości efektu. W tradycyjnym rozumieniu reverbu w Thunderverbie będziemy używać maksymalnie do 3 kreski. Używanie wyższych ustawień wymaga dużej odwagi, ale efekt jest bardzo interesujący. Eksperymenty zostawiam już wam samym.

Pierwszy potencjometr od lewej na przednim panelu to Attenuator, patent skutecznie wypierający master volume. W przypadku konstrukcji lampowych nie ma się czemu dziwić. Od zarania dziejów wiemy, że lampa ma najlepiej „gada”, gdy się ją rozkręci. Urządzenie to świetnie spełnia swoje zadanie i słyszalne są dosłownie minimalne zmiany w dynamice wzmacniacza.

Attenuatorowy trend ma szansę na awans do rangi standardu. Tłumik jest bowiem często wykorzystywany nawet jako osobna jednostka wpinana pomiędzy główką a paczką gitarową. W efekcie wzmacniacz pracuje pełną parą a głośność możemy wyregulować do przyzwoitego poziomu, a dzięki temu vintage'owe piecyki lampowe zyskują na uniwersalności. W przypadku 200W Thunderverba takie rozwiązanie jest w pełni uzasadnione.

Podsumowanie

Tradycyjny dla Orange'a pomarańczowy design nie jest już dziwną fanaberią. Cytrusowa ściana widoczna za plecami muzyka stanowi dla wtajemniczonych symbol jakości brzmienia i niezawodności. TH200 konsekwentnie kontynuuje misję firmy, nie będąc w tej kwestii wyjątkiem.

Zdumiewająca dynamika całego pasma, ze szczególnym uwzględnieniem dolnych rejestrów, ogromne możliwości potencjometru Shape, zastosowanie attenuatora i generalnie wzorowe brzmienie Thunderverba nie pozostawiają wiele do dodania. Aktualnie dostępna jest także wersja 50W przeznaczona do typowo gitarowego użytku. Jeśli tylko nadarzy się okazja polecam Wam przetestowanie tego pomarańczowego potwora.

Specyfikacja:

- Moc: 200 Watt RMS przy 4/8 ohmach & 100 Watt RMS przy 8/16 ohmach
- Kontrolki kanału A: Gain / Bass / Middle / Treble / Volume
- Kontrolki kanału B: Gain / Shape / Volume
- Wspólne potencjometry: Attenuator / Reverb
- Przełączenie footswitch'em: Kanały / Attenuator / Reverb
- Buforowana lampowo pętla efektów + sprężynowy Reverb Accutronics
- Lampy preampu: 4 x ECC83 / 12AX7
- Lampy końcówki mocy: 4 x 6550
- Lampy Reverbu: 2 x ECC81 / 12AT7

Autor testu:

INFO MUSIC.PL

Piotr Borowik
WWW.INFO MUSIC.PL



www.infomusic.pl

Kontakt:
Tel. +48 (58) 520 27 91
Email: infomusic@infomusic.pl
zespół redakcyjny.

Adres redakcji
Aleja Wojska Polskiego 44B/2
80-268 Gdańsk
NIP: 584 225 95 05